

Sygn. akt V W 4151/20

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2023 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie V Wydział Kamy w składzie: Przewodniczący sędzia Anna Tyszkiewicz

Protokolant Joanna Urbaniak

w obecności oskarżyciela

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2023 r.

sprawy **M. D.** urodz. (...) r. w K., c. G. i B.,

obwinionego o to, że: w dniu 15 sierpnia 2020 roku około godziny 12:25 w W.

przy Al. (...), kierując pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku P-24 miejsce dla osób niepełnosprawnych,

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw

ORZEKA

Obwinionego M. D. uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu wykroczenia i za to, na mocy art. 92 § 1 kw wymierza mu karę 500 (pięciuset) złotych grzywny - za podstawę orzeczenia przyjmując z mocy art. 2 § 1 kw ustawę kodeks wykroczeń w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2022 r.

Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 170 (stu siedemdziesięciu) złotych tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych tytułem opłaty.

Strona 1 z 1

Sygn. akt V W 4151/20

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 sierpnia 2020 roku w W. M. D. kierował pojazdem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Około godziny 12:25 dokonał postoju przy Al. (...) w miejscu przeznaczonym dla osoby niepełnosprawnej, oznaczonym znakiem drogowym poziomym P-24. M. D. nie posiadał uprawnień do zaparkowania samochodu w tym miejscu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień obwinionego M. D. (k. 4-5), notatki urzędowej (k. 1).

Obwiniony w toku postępowania wyjaśniającego nie kwestionował tego, że w miejscu i czasie objętym zarzutem stał pojazdem marki S. (...) nr rej. (...) przy Al. (...). Twierdził jednak, że zatrzymał się tam na parę sekund. Powyższe wiązało się z tym, iż odbierał wówczas pasażerkę, która zamówiła kurs spod D. C.. Z uwagi, iż miała ona przy sobie nosidełko i było w nim kilku miesięczne dziecko obwiniony podjechał szybko w to wolne przedmiotowe miejsca, aby

pomóc jej z bagażami. Gdy kobieta szła w stronę pojazdu obwinionego wtedy przybył patrol Policji. Obwiniony nie stawiał się na rozprawę, w związku z czym Sąd przeprowadził rozprawę zaocznie.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego, w których potwierdził, iż dnia 15 sierpnia 2020 roku zatrzymał pojazd w przedmiotowym miejscu. Powoływane okoliczności są bezsporne i znalazły potwierdzenie w dokumentach przedstawionych przez oskarżyciela publicznego, dołączonych do wniosku o ukaranie a zwłaszcza notatce urzędowej (k. 1). Okoliczności tej nie kwestionował również sam obwiniony.

Obwiniony tłumacząc swoje zachowanie wskazywał, iż zatrzymał się tam jedynie na chwilę, co łączyło się z chęcią pomocy klientce z bagażami, która właśnie kierowała się w stronę jego pojazdu. Sytuacja ta działała się w czasie paru sekund przed podjechaniem Policji.

Zdaniem Sądu wyjaśnienia obwinionego w powyższym zakresie nie zasługują na wiarę i należy potraktować je wyłącznie jako przyjętą przez obwinionego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucone mu wykroczenie i stojącą w sprzeczności z uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym, w szczególności notatką urzędową funkcjonariusza Policji. Wynika z niej jednoznacznie, iż obwiniony podczas czynności służbowych podjętych przez funkcjonariuszy Policji oświadczył, że nie miał gdzie się zatrzymać, pomimo wolnych innych miejsc parkingowych. Oceniając zaś powoływaną przez obwinionego argumentację parkowania w tym miejscu z uwagi na chęć pomocy pasażerce Sąd doszedł do przekonania, iż okoliczność ta pozostaje tutaj całkowicie irrelevantna dla faktu nie zastosowania się przedmiotowego znaku drogowego i nie wpływa na wypełnienie przez obwinionego znamion wykroczenia oraz nie stanowi podstawy uchylenia go od odpowiedzialności za popełniony czyn.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania dowodów w postaci notatki urzędowej (k. 1) oraz zaliczonej w poczet materiału dowodowego informacji z ewidencji wykroczeń drogowych (k. 28-30). Dokumenty te zostały bowiem sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami, przez uprawnione do tego osoby i instytucje, a ich treść nie została zakwestionowana przez strony, również Sąd z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby im odmówić mocy dowodowej.

Biorąc pod uwagę materiały zgromadzone w niniejszej sprawie nie można mieć jakichkolwiek wątpliwości co do zaistnienia zdarzenia opisanego we wniosku o ukaranie, jak również co do udziału w nim i winy M. D.. Brak jest w niniejszej sprawie dowodów, które mogłyby skutecznie podważyć wartość dowodową materiałów, na których Sąd opierał swoje stanowisko w przedmiotowej sprawie. W ocenie Sądu pełny obraz zdarzenia niewątpliwie wynika z zapisu notatki urzędowej sporządzonej przez obecnego na miejscu funkcjonariusza Policji A. M., który wraz z D. J. pełnili w tym miejscu służbę w patrolu zmotoryzowanym.

Art. 92 § 1 kw penalizuje niestosowanie się do znaków lub sygnałów drogowych albo do sygnałów lub poleceń osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub kontroli ruchu drogowego. Podkreślić należy, iż przepis ten ma charakter formalny, więc taki, do którego popełnienia nie jest konieczne wystąpienie skutku w postaci zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wystarczającym dla przypisania odpowiedzialności jest uznanie sprawstwa. Znaki drogowe i sygnały drogowe oraz ich znaczenie określa Rozporządzenie Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych. W niniejszej sprawie wykroczenie popełnione przez obwinionego M. D. polegało na nie zastosowaniu się do znaku drogowego poziomego P-24. Zgodnie z § 92 powyższego Rozporządzenia znak P-24 to „miejsce dla pojazdu osoby niepełnosprawnej” oznaczające, że stanowisko postojowe, na którym znak umieszczono, jest przeznaczony dla pojazdu samochodowego osób, o których mowa w art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. W świetle tego przepisu ust. 1 (w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu), osoba niepełnosprawna legitymująca się kartą parkingową, kierująca pojazdem samochodowym oznaczonym tą kartą, może nie stosować się do niektórych znaków drogowych dotyczących zakazu ruchu lub postoju, w zakresie określonym przepisami, o których mowa w art. 7 ust. 2 w/w ustawy. Przytoczony przepis, zgodnie z art. 8 ust. 2 w/w ustawy (w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu), stosuje się również m. in. do kierującego pojazdem, który przewozi osobę niepełnosprawną legitymującą się kartą parkingową.

Z kolei w myśl art. 8 ust. 3 w/w ustawy (w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu), kartę parkingową umieszcza się za przednią szybą pojazdu samochodowego, w sposób eksponujący widoczne zabezpieczenia karty oraz umożliwiający odczytanie jej numeru i daty ważności. Obwiniony dokonując w dniu 15 sierpnia 2020 r. postoju pojazdu na miejscu dla pojazdu osoby niepełnosprawnej nie był do tego uprawniony, ponieważ nie dopełnił warunków pozwalających na zajęcie takiego miejsca – nie legitymował się kartą parkingową i nie umieścił w pojeździe takiej karty.

Odnosząc się do przedstawionych przez obwinionego motywów jego zachowania, w ocenie Sądu dla wypełnienia znamion tego wykroczenia nie ma znaczenia powoływana przez obwinionego argumentacja, iż realizował prośbę klienta o odebranie go z konkretnego miejsca. Należy pamiętać, iż przepis art. 92 § 1 kw dotyczy w równym stopniu wszystkich uczestników ruchu drogowego. Realizowanie czyjejś prośby, czy kierowanie się chęcią pomocy nie zwalnia z obowiązku stosowania się do znaków i przestrzegania zasad ruchu drogowego. Przepis art. 92 § 1 kw obowiązuje osoby, które prywatnie poruszają się samochodami, ale także tych wykonujących działalność gospodarczą, do jakiej przewóz osób bez wątplenia należy. Przepis ten w żadnym miejscu nie wyklucza odpowiedzialności takich osób, obejmując swoim zakresem wszelkich uczestników ruchu drogowego. Zatem nawet wykonywanie usługi taksówkarskiej celem spełnienia prośby klienta nie ma znaczenia dla realizacji znamion tego wykroczenia. Nie jest bowiem tak, że obwiniony poprzez wolę klienta jest zwolniony z obowiązku stosowania się do znaków drogowych i przestrzegania reguł ruchu drogowego. Powoływana okoliczność nie może stanowić usprawiedliwienia zachowania obwinionego.

Sąd za podstawę orzekania przyjął z mocy art. 2 § 1 kw ustawę kodeks wykroczeń w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2022 r. jako względniejszą dla obwinionego z uwagi na ówczesne zagrożenie karą (od 1 stycznia 2022 r. kara m.in. za wykroczenie z art. 92 kw uległa znacznemu zaostrzeniu).

Przy wymiarze kary sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu, który uznał za wysoki, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionego. Sąd uwzględnił także rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem – zajęcie uprzywilejowanego miejsca parkingowego, stopień winy, pobudki działania, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie się po jego popełnieniu. Mając na uwadze charakter i okoliczności czynu, stopień naruszenia przepisów ruchu drogowego, jak również warunki osobiste sprawcy zdaniem Sądu kara grzywny w wysokości 500 złotych orzeczona na podstawie art. 92 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw jest adekwatna do stopnia zawinienia obwinionego i do stopnia społecznej szkodliwości czynu. Sąd uznał, iż kara ta w ustalonych okolicznościach przypisanego czynu będzie stanowiła dla obwinionego wystarczającą dolegliwość i będzie przestrożą na przyszłość przed popełnianiem tożsamyh wykroczeń.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 119 § 1 kpw i zasądził koszty od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa. Na koszty te składa się ryczałt 100 zł za postępowanie przed Sądem, ryczałt 20 zł za czynności wyjaśniające oraz opłata od wymierzonej kary grzywny w kwocie 50 zł. Koszty postępowania zawsze generuje osoba, która popełnia czyn zabroniony i jeśli tylko ma obiektywne możliwości ich uiszczenia (a obwiniony zdaniem Sądu takie możliwości ma), to niezasadnym jest przerzucanie ich na Skarb Państwa.